

Tylko mianem braku szacunku dla jakichkolwiek wartości i zdzczeniem, można nazwać zachowanie 30-latka, który w środowe południe dopuścił się dewastacji kilku grobów na starachowickim cmentarzu. Około godz. 15.00 Dyżurny Straży Miejskiej otrzymał zgłoszenie dotyczące nietrzeźwego mężczyzny który niszczy nagrobki na terenie cmentarza przy ul. Radomskiej. W wyniku natychmiastowo podjętej interwencji strażnicy ujęli agresywnego mężczyznę, uniemożliwiając mu dalszą dewastację grobów.

Jak ustalono 30-letni mężczyzna po spożyciu znacznych ilości alkoholu, urządził sobie „spacer” po terenie cmentarza, niszcząc po drodze mijane groby. Następnie całą swą agresję usiłował wyładować również na interweniujących funkcjonariuszach. Skuteczna reakcja strażników zapobiegła dalszym chuligańskim wyczynom krewkiego młodzieńca. Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu, wykazało u zatrzymanego 30-letniego chuligana ponad 3.5 promila alkoholu!

